

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Dorota Toczyłowska
Protokolant:	Anna Kuklińska

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017 roku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. K. kwotę 79.000 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie począwszy od dnia 28 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oddalając powództwo w pozostałym zakresie

II. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 4.523,18 (cztery tysiące pięćset dwadzieścia trzy 18/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.850 (pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego

UZASADNIENIE

Powód K. K., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa w piśmie złożonym w dniu 02.11.2016r., wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 79.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami od dnia 05.10.2015r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k.3, 116).

W uzasadnieniu podniósł, że w wyniku wypadku komunikacyjnego doznał szeregu obrażeń, w następstwie których przebywał w szpitalu, gdzie został poddany zabiegowi operacyjnemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia wypłacając powodowi zadośćuczynienie, którego wysokość jest niewspółmierna, znacznie zaniżona w stosunku do skutków oraz następstw powypadkowych z uwagi na błędne ustalenia dotyczące stopnia i zakresu trwałego uszczerbku na zdrowiu określonego na łącznie 42%.

Pozwany (...) S.A. w W., w odpowiedzi na pozew, wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu (k.7-8, 153).

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia, w którym uczestniczył powód i wypłacił na jego rzecz zadośćuczynienie w wysokości 11.000 zł, które w pełni rekompensuje doznana krzywdę, oraz kwotę 3.560 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i opieki. Zakwestionował zasadność żądania jako rażąco wygórowanego i nieznajdującego podstaw w stanie faktycznym, zaś jeszcze na etapie likwidacji szkody wzięte zostały pod uwagę zarówno cierpienia psychiczne poszkodowanego, ich nasilenie oraz konsekwencje w życiu prywatnym i społecznym, a także wiek powoda.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Poza wszelkim sporem w niniejszej sprawie pozostaje fakt, że w dniu 26.06.2015r. kierujący pojazdem mechanicznym powód uległ wypadkowi komunikacyjnego w postaci zderzenia czołowego z innym samochodem osobowym, w wyniku którego doznał szeregu obrażeń ciała.

Bezsporną pozostawała również okoliczność, iż sprawca zdarzenia poruszał się pojazdem objętym ochroną ubezpieczeniową z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. Powód zgłosił szkodę i w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznano mu kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.560 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i opieki.

Bezpośrednio z miejsca zdarzenia powód został przetransportowany karetką pogotowia do Szpitala Wojewódzkiego im. (...) W. w Ł., gdzie w trybie nagłym przyjęto go na Oddział Ortopedyczno – Urazowy. Skarżył się na ból obu stawów skokowych z większym nasileniem bólu w kończynie dolnej prawej. Po wykonaniu diagnostyki wstępnej, a następnie szeregu dodatkowych badań oraz przeprowadzeniu kompleksowej oceny charakteru i zakresu obrażeń powypadkowych, u powoda stwierdzono zmiążdżeniowe wieloodłamowe złamanie dalszej nasady kości piszczelowej prawej z przemieszczeniem odłamów, złamanie 1/3 dalszej kości strzałkowej prawej z przemieszczeniem odłamów, skręcenie stawu skokowego lewego oraz więzadłowy uraz kręgosłupa szyjnego. W dniu 29.06.2015r. wykonano otwartą repozycję kości pod kontrolą monitora RTG, dokonano zespolenia kości strzałkowej płytką prostą blokowaną oraz zespolenia kości piszczelowej prawej płytką przednio – boczną blokowaną i śrubami. W szpitalu przebywał do dnia 07.07.2015r., wypisany do domu w stanie ogólnym dobrym, bez powikłań pooperacyjnych, z zaleceniami korzystania z buta gipsowego kończyny dolnej lewej, szyny gipsowej kończyny dolnej prawej oraz zakazu jej obciążania, a także kontrolą w Poradni Ortopedycznej po dwóch dniach. Orzeczono też o jego niezdolności do pracy do dnia 13.08.2015r., a więc przez okres 49 dni.

Dowód: dokumentacja medyczna (k.28-64v.); akta szkodowe pozwanego (...);

Powód w dacie wypadku miał 27 lat, z zawodu cieśla / stolarz. Pozostawał zatrudniony na stanowisku brygadzysty, wykonywał wiadukty na trasie S-8, wracał z pracy, kiedy doszło do zdarzenia. W przeszłości był osobą zdrową fizycznie i sprawną ruchowo, realizującą się prawidłowo w poszczególnych rolach społecznych, nie pozostawał pod opieką żadnych poradni specjalistycznych, nie leczył się psychiatrycznie ani psychologicznie.

Bezpośrednio po zdarzeniu nie pracował, nie posiadał też środków na utrzymanie rodziny, co przelożyło się na rozstanie z ówczesną narzeczoną. Obciąża go obowiązek alimentacyjny na dwoje małoletnich dzieci, z którego nie wywiązuje się z uwagi na brak środków pieniężnych umożliwiających zaspokojenie własnych potrzeb życiowych. W dalszym ciągu porusza się za pomocą kul łokciowych, w kończynie prawej pozostał materiał zespalaający, zgłasza bolesność kończyn dolnych, uszkodzenia nogi mają charakter trwałe – nie jest w stanie zgiąć kostki. Jego motoryka oraz ruchomość została istotnie ograniczona. Cierpi na problemy ze snem, stał się drażliwy, pojawiły się zaburzenia w koncentracji uwagi, osłabienie pamięci oraz lęk przed ruchem ulicznym, co ściśle wiąże się z napięciem emocjonalnym. Ma zaniżoną samoocenę. Aktualnie odczuwa znaczny dyskomfort psychiczny z uwagi na dotychczas prowadzony aktywny tryb życia, zaś kompleksy powodują izolowanie się od towarzystwa i spędzania czasu w gronie znajomych.

Decyzją Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 07.10.2016r., zaliczono go do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności o charakterze okresowym – od daty zdarzenia do 31.10.2019r., ze wskazaniem zatrudnienia w warunkach chronionych, konieczności zaopatrzenia się w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze, korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji. Utrzymuje się z zasiłku dla osób niepełnosprawnych w kwocie 604 zł miesięcznie. Jest to jego jedyne źródło utrzymania. Mieszka u znajomych w B., wyprowadził się z domu rodzinnego na wyraźną prośbę jego ojca oraz determinowany chęcią kontynuowania rehabilitacji, a jednocześnie ograniczeniem do minimum konieczności podróżowania i wyjazdów na zabiegi. Podejmowane przez niego próby znalezienia zatrudnienia jak dotąd nie przyniosły pożądanego rezultatu. Pozostaje zarejestrowany jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. bez prawa do zasiłku.

W dalszym ciągu proces leczenia powypadkowego nie został zakończony. Powód pozostaje pod opieką poradni rehabilitacyjnej, gdzie przeszedł serię zabiegów na stawy skokowe i kręgosłup szyjny, oczekuje na kolejny cykl zabiegów usprawniających w ramach opieki NFZ, a także ortopedycznej, korzysta z pomocy psychologa ukierunkowanej na poprawę jego stanu emocjonalnego oraz konstruktywnego radzenia sobie z trudnościami, również w ramach NFZ. Przyjmuje lekarstwa, które wpływają na poprawę jego nastroju i codziennego funkcjonowania.

Dowód: zeznania powoda (k.77-78; e-protokół z dnia 25.04.2017r., 00:03:05-00:13:45); orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k.120-121), zaświadczenie o stanie zdrowia (k.122), skierowanie do poradni specjalistycznej (k.123), karta informacyjna pracowni fizjoterapii (k.124-125, 149), zaświadczenie z Gabinetu Psychologiczno – Pedagogicznego wraz z rachunkami za konsultacje (k.145-146), zaświadczenie o rehabilitacji (k.156-158), zaświadczenie z poradni psychiatrycznej (k.159);

Charakter sprawy, stopień skomplikowania zagadnień związanych z doznanymi obrażeniami oraz konieczność ustalenia aktualnego stanu zdrowia fizycznego i psychicznego powoda, a także intensywności cierpienia powoda determinowały treść postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu medycyny sądowej oraz psychologii dla kompleksowego i wyczerpującego rozstrzygnięcia wątpliwości i twierdzeń podnoszonych przez obie strony procesu, a wymagających wiedzy specjalistycznej (k.79).

Ze sprawozdania sądowo – lekarskiego wraz z opinią wynika, że skutki i następstwa powypadkowe obejmują znaczną deformację i zmiany zwyrodnieniowe stawu skokowego prawego, z jego praktycznym zeszywnieniem, niewydolność chodu, niesprawność przysiadu, ograniczenie ruchomości i umiarkowane zniekształcenie lewego stawu skokowego oraz zespół bólowy kręgosłupa szyjnego. W bezpośrednim okresie powypadkowym, przez ok. tydzień czasu dolegliwości miały charakter stały o bardzo znacznym nasileniu – ból urazowy, wyciąg za kość piętową, okres pooperacyjny. W kolejnych 3 miesiącach zmniejszały się one stopniowo do stałych, o umiarkowanym nasileniu, kolejne 3 miesiące oraz podjęta rehabilitacja doprowadziły do ich aktualnego poziomu: stały o niewielkim natężeniu, nasilające się po dłuższym chodzeniu. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda biegli określili łącznie na 35% (staw skokowy prawy 25%, staw skokowy lewy 5%, urazowe zespoły korzeniowe ze strony kręgosłupa szyjnego 5%). Biegli ocenili, że cierpienia psychiczne powoda były i są przełożeniem jego dolegliwości fizycznych skutkujących dolegliwościami bólowymi oraz ograniczeniami motorycznymi. Pomimo, że zmieniły swoją intensywność, w dalszym ciągu się utrzymują. Poczucie oszpeceń i inwalidztwa również wpływa na cierpienie. Stwierdzono zaburzenia adaptacyjne będące bezpośrednim skutkiem urazów fizycznych z ich przełożeniem na sferę psychiczną w wysokości 7%. Końcowo podkreślili, że wskazana jest systematyczna opieka psychologa i psychoterapia ukierunkowana na budowanie pozytywnego poczucia obrazu siebie i nabycia umiejętności konstruktywnego radzenia sobie z ograniczeniami.

Dowód: sprawozdanie sądowo – lekarskie wraz z opinią (k.87-98);

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy oraz pozostałych dokumentów prywatnych, których treść nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, a ponadto zeznań powoda oraz przeprowadzonej w sprawie opinii biegłych, co umożliwiło wydanie orzeczenia w sprawie odpowiadającemu prawu oraz stanowi faktycznemu.

Sąd w pełni podzielił twierdzenia powoda. Niezależnie bowiem od faktu, iż był osobą bezpośrednio zainteresowaną korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy, analiza okoliczności dotyczących zdarzenia, wpływu wypadku na zmianę dotychczasowego trybu życia oraz jego aktualnego stanu zdrowia pozostaje zbieżna z bogatą dokumentacją medyczną, a także opiniami biegłych.

Sąd uznał treści i wnioski zawarte w opiniach za opracowane w sposób prawidłowy i rzetelny, w pełni zasługujący na obdarzenie ich walorem wiarygodności, przez szczególnie wykwalifikowane osoby, legitymujące się szerokim spektrum wiedzy w opiniowanej tematyce. Poddają się one przy tym pozytywnej weryfikacji w oparciu o kryteria takie jak: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy sporządzającego, podstawy teoretyczne opinii, a także sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w opinii wniosków (tak m.in. postanowienie SN z dn.07.11.2000 roku, OSNC2001/4/64, I CKN 1170/98). Opiniujący w sposób nie budzący wątpliwości przedstawili tok swojego rozumowania w dochodzeniu do wniosków końcowych. Nadto podkreślić należy, iż bezsprzecznie są oni specjalistami w swoich dziedzinach, posiadają odpowiednią wiedzę i doświadczenie, a treści sformułowali na podstawie akt sprawy, dokumentacji medycznej oraz badania bezpośredniego powoda. Wnioski są jasne i logiczne, nadto poparte stosowną argumentacją, dlatego też Sąd uczynił je podstawą istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych. Końcowo, żadna ze stron nie wnosiła o ich uzupełnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne i Sąd uwzględnił żądanie powoda w całości.

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia, będąca w niniejszej sprawie podstawą odpowiedzialności pozwanego, reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w art. 34 ust. 1 stanowiącym, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeśli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodą, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zatem zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za powstałą szkodę jest uzależniony od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego – posiadacza lub kierującego pojazdem. Zakład ubezpieczeń zamiast niego naprawia wyrządzone szkody, odszkodowanie ubezpieczeniowe ustala się bowiem i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych ma charakter wtórny wobec odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Zamyka się ona w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu z tym, że odpowiedzialność kierującego opiera się w przedmiotowej sprawie na zasadzie deliktu, zaś odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń na charakter odpowiedzialności kontraktowej, opartej w przepisie art. 822 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność za wyrządzenie szkody opartą na podstawie winy i na podstawie ryzyka. W przedmiotowym wypadku ma zastosowanie regulacja dotycząca odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody (art. 436 § 1 k.c.). Do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (a zatem i jego zakładu ubezpieczeń) za szkody na osobie (uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub śmierć poszkodowanego) stosuje się takie same ogólne zasady odszkodowawcze, przyjęte kodeksie cywilnym (art. 444-449 w związku z art. 361-363 k.c.) (Por. A. Szpunar, Wynagrodzenie szkody powstałej wskutek wypadku komunikacyjnego, Warszawa 1976, s. 88-89).

W okolicznościach niniejszej sprawy przyjął, że wina Towarzystwa (...) jest bezsprzeczna i powstaje na mocy art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Powód swoje żądanie oparł na przepisie art. 445 § 1 k.c. Podstawą jego żądania jest krzywda niemajątkowa w postaci uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia oraz ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi, wynikających z uszkodzenia ciała, jakich doznał w wypadku. Podnosił, że przed wypadkiem nie skarżył się na żadne dolegliwości bólowe, nie korzystał z opieki lekarzy, był osobą aktywną fizycznie. Od daty zdarzenia nie jest zdolny do wykonywania szeregu czynności dnia codziennego, porusza się za pomocą kul, ma duże ograniczenia notoryczne. W dalszym ciągu odczuwa bóle, okresowo korzysta ze środków przeciwbólowych, wymaga stałej rehabilitacji, albowiem nie jest w stanie zgiąć kostki. Wykluczona została jakakolwiek możliwość uprawiania sportów.

Wskazać należy, iż pod pojęciem wyrażonej w art. 445 k.c. krzywdy należy rozumieć cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) oraz cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, utraty możliwości wykonywania dotychczasowych zajęć, wyłączenia z normalnego życia). Przy czym jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 czerwca 2006r. utrata zdolności do pracy i samorealizacji oraz czerpania przyjemności z życia wywołuje niewątpliwie silniejsze cierpienia psychiczne u człowieka młodego, niż u człowieka w wieku dojrzałym czy wręcz podeszłym. Głębsze będzie poczucie krzywdy u człowieka, który doznał kalectwa będąc w pełni sił, niż u człowieka dotkniętego ograniczeniami związanymi z wcześniejszą niepełnosprawnością. Na rozmiar ujemnych przeżyć psychicznych poszkodowanego może także mieć wpływ stopień winy osoby odpowiedzialnej za szkodę. Jego poczucie krzywdy będzie bowiem tym mocniejsze, im bardziej bezpodstawnie doznał tej krzywdy (tak SN z 22.06.2006r. III CK 392/04, LEX 177203).

Zasadność żądania pozwu uzależniona była od ustalenia zakresu cierpień oraz oceny stanu zdrowia powoda w kontekście trwałości następstw doznanych urazów i rokowań na przyszłość. Sporządzone w sprawie opinie wskazują wprost, iż stan zdrowia powoda wskutek wypadku uległ trwałej i drastycznej zmianie o charakterze nieodwracalnym, wymagającym pozostawania pod kontrolą poradni ortopedycznej oraz rehabilitacyjnej, a także korzystania z pomocy psychiatry. Zabieg otwartej repozycji kości, zespolenia kości strzałkowej płytką prostą blokowaną oraz zespolenia kości piszczelowej prawej płytką przednio – boczną blokowaną i śrubami wskazuje na skale doznanych cierpień. Operacja wiązała się z podaniem środków znieczulających, a wszelkie ingerencje chirurgiczne w organizm ludzki są związane z dużą dozą bólu, który nie może zostać całkowicie wyeliminowany przez podanie środków przeciwbólowych. Trwałym następstwem doznanego uszczerbku są ograniczenia ruchowe, blizny szpecące kończynę dolną. Wypadek odbił się również na sferze zdrowia psychicznego powoda. Z aktywnej i w pełni samodzielnej osoby stał się w znacznej mierze uzależniony od innych, ograniczając swoją aktywność życiową do minimum. Okresowo pogorszeniu ulega jego nastrój, staje się drażliwy, ma poczucie beznadziejności, przejawia rezygnację.

Zgodnie z powołanym wyżej art. 445 § 1 k.c. w razie gdy poszkodowany doznał krzywdy sąd może zasądzić na jego rzecz odpowiednią sumę pieniężną. Co prawda orzeczenie o obowiązku zapłaty zadośćuczynienia ma w tym wypadku charakter fakultatywny, jednakże w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki obiektywnie, które przemawiały za koniecznością przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia. Ustalając odpowiednią sumę zadośćuczynienia, która rekompensowałaby krzywdę powoda Sąd miał na uwadze wypracowane przez judykaturę kryteria, które winny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia, a zatem rozmiar krzywd, charakter doznanych obrażeń, trwałość następstw, okres rekonwalescencji, rokowania na przyszłość jak również jego wiek. Wpływ na ukształtowanie wysokości miały także funkcje, które winny przyświecać obowiązkowi wyrównania szkody niemajątkowej. Wszak zadośćuczynienie musi spełniać przede wszystkim funkcję kompensacyjną, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Dorobek judykatury w tej dziedzinie jest niezwykle bogaty, jednak przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć zawsze na względzie konkretne okoliczności sprawy. Nie jest możliwym bowiem ustalenie jednych tylko kryteriów decydujących o wysokości przyznanego świadczenia. W orzecznictwie wskazuje się, że przy ustalaniu rozmiaru doznanych cierpień powinny zostać uwzględnione zobjektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar krzywdy, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności, w tym stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość,

poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1965r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, z dnia 29 września 2004r., II CK 531/03, niepubl.). Z powyższego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego - tak fizyczne jak i psychiczne - których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (...) (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2008 r. sygn. III KK 349/07 LEX nr 395071, Prok. i Pr. - wkł.2008/7-8). Jednakże, mając na względzie funkcję kompensacyjną zadośćuczynienia należy dążyć przy tym do tego, aby jego wysokość odpowiadająca doznanej krzywdzie była jednocześnie odczuwalna dla poszkodowanego i przynosiła mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Na zakres ten składa się więc suma wszystkich ustalonych konsekwencji wypadku, które diametralnie zmieniły życie osobiste i zawodowe powoda (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r. sygn. II CSK 536/07 LEX nr 461725), tak więc obok kryteriów obiektywnych trzeba uwzględniać także indywidualną sytuację poszkodowanego, która może mieć wpływ na odczuwalną przez niego szkodę.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, iż kwota wypłacona powodowi przez pozwanego na etapie likwidacji szkody tytułem zadośćuczynienia w wysokości 11.000 zł w żadnej mierze nie przystaje do rozmiaru doznanych przez niego obrażeń, skali cierpień, trwałości następstw, okresu rekonwalescencji oraz rokowań na przyszłość. Powód ma w chwili obecnej orzeczony 42% uszczerbek na zdrowiu, ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności, jest zdolny do pracy wyłącznie w określonych warunkach. Jako osoba niepełnosprawna cierpi nie tylko fizycznie w związku z opisanymi powyżej dolegliwościami, ale doznaje również negatywnych odczuć psychicznych skutkujących powstaniem depresji. Wypadek zmienił życie powoda w sposób nieodwracalny, wymagający przemodelowania postaw życiowych oraz ograniczając jego aktywność życiową. Urazy powypadkowe w sposób bezpośredni wpłynęły także na jego życie osobiste, co z kolei znalazło przełożenie w stanie emocjonalnym i samoocenie. Doznaną krzywdę należy ocenić jako znaczną. Wiąże się ona z trwałym naruszeniem zdrowia fizycznego, koniecznością pozostawania przez okres 10 dni w szpitalu, poddania się szeregowi badań i zabiegowi operacyjnemu. Obecnie, powód ma świadomość swoich ograniczeń i zdaje sobie sprawę z aktualnej sytuacji życiowej. Powyższe bezsprzecznie potęguje rozmiar doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu, kwotą adekwatną, a należną powodowi, jest suma 90.000 zł, co przy uwzględnieniu dotychczas dokonanej na jego rzecz wypłaty, skutkowało uznaniem za zasadne powództwa w całości. Bezsprzecznie, wysokość ta będzie miała dla niego ekonomicznie odczuwalną walność. Zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i stąd też w przedmiotowej sprawie przyznanie powodowi kwoty niższej, w ocenie Sądu, byłoby kwotą zbyt niską, mogącą prowadzić do deprecjacji tego dobra (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r., II CKN 273/97).

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124 poz. 1152) przyjmując, że skoro roszczenie to ma charakter waloryzacyjny, należą się one uprawnionemu dopiero od dnia wyrokowania. Odszkodowanie, a więc i zadośćuczynienie, bowiem wyliczone według cen z daty jego ustalenia, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne (art. 455 k.c.) ze wspomnianą datą i od niej dopiero dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1997 r., sygn. akt I CKU 60/96). Rozstrzygnięcie Sądu w niniejszej sprawie w tym zakresie jest zgodne z przeważającym poglądem orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2003 r., IV CK 130/02, z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 301/97 czy z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98). Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw, aby obciążać pozwanego odsetkami za opóźnienie w

płatności zgodnie z żądaniem z pozwu, tj. od dnia 05.10.2015r. w szczególności, gdy wysokość roszczenia ewoluowała na przestrzeni procesu w miarę przeprowadzania kolejnych dowodów.

Zważywszy na wynik sprawy, w oparciu o treść art. 98 k.p.c., zgodnie z zawartą w nim zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 5.850 zł, na którą składają się uiszczona opłata od pozwu (550 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego powoda, ustalone w oparciu o treść § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800), w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu. Jednocześnie, Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 4.523,18 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, związanych z przeprowadzoną tymczasowo na koszt Skarbu Państwa opinią biegłych (k.102) oraz opłatą od rozszerzonego powództwa, od uiszczenia której powód został zwolniony (k.131).